

# Krakowski projekt Lubelskiego Placu Śmierci

**K**arol Badyna z Krakowa to zwycięzca konkursu na upamiętnienie miejsca, z którego w czasie wojny hitlerowcy wywieźli do obozu zagłady 28 tys. Żydów.

Wyniki konkursu poznaliśmy wczoraj. – Termin jest nieprzypadkowy, bo to właśnie 9 listopada 1942 r. nastąpił symboliczny koniec miasta żydowskiego: getto na Majdanie Tatarskim uległo likwidacji – mówi **Tomasz Pietrasiewicz**, dyrektor Ośrodka Brama Grodzka – Teatr NN, który ogłosił konkurs razem z władzami Lublina.

Regulamin został tak skonstruowany, żeby nie narzucać, jaka ma być forma projektu. To miało zależeć tylko od autorów. Ci musieli za to oddać symbolikę tego miejsca, wpisać się w kontekst historyczny i obecne otoczenie, a realizacja ich projektów musiała zmieścić się w 100 tys. zł (tyle zadeklarowało miasto).

Wpłynęło 26 prac. – Ostatecznie sąd konkursowy postanowił nie przyznać pierwszej nagrody – mówi architekt **Mirosław Załuski**, sędzia referent konkursu. – Żadna z prac nie spełniła wszystkich wymaganych warunków, głównie ekonomicznych. Koszty realizacji podawane przez autorów były zaniżone.

Jury przyznało wyróżnienie (dla biura architektonicznego Stelmach i Partnerzy), a także drugą nagrodę, ze wskazaniem

do realizacji. Otrzymał ją Karol Badyna z krakowskiej Pracowni Rzeźby Forma (autor m.in. placu Bohaterów Getta w Krakowie).

– Ten projekt jest przykładem pogodzenia prostej, oszczędnej formy z funkcjonalnością obiektu – argumentuje Załuski. – Sąd docenił także proste formy i symbole, czytelną kompozycję, a także niskie koszty eksploatacji obiektu.

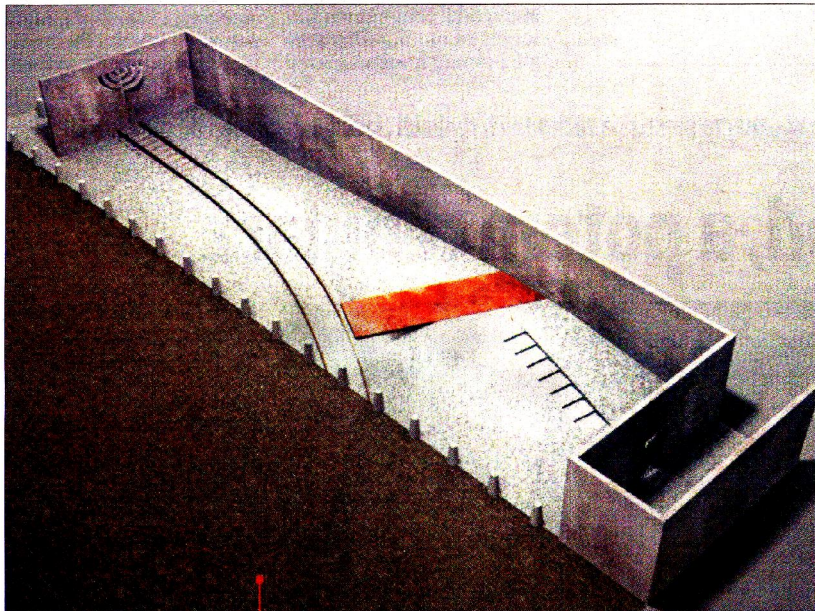
– Najważniejsze było stworzenie pewnego klimatu, oddającego odpowiedni charakter – mówi **Karol Badyna**, który o wynikach dowiedział się od nas. – Moim zdaniem, to możliwe dzięki ogrodzeniu z trzech stron i przedsiönkowi, którym będzie się wchodziło na plac (od ul. Zimnej).

Cały plac zostanie pokryty granitową kostką. Pośrodku znajdują się symboliczne tory kolejowe, a obok nich, wznosząca się ku górze, nowa rampa. Tory będą prowadziły do ażurowej menory.

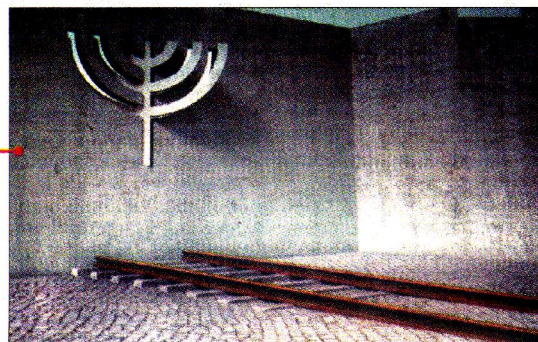
– Teraz trzeba dokładnie policzyć wszystkie koszty. I znaleźć dodatkowe pieniądze, oprócz 100 tys. obiecanych przez władze miasta – mówi Pietrasiewicz. Jeśli wszystko się uda, prace budowlane rozpoczną się wiosną. **Miłosz Bednarczyk**

## ONI WYBRALI

W skład sądu konkursowego weszli m.in. Dariusz Kopciowski, Robert Kuwałek, Roman Litman, prof. Elżbieta Przesmycka i Jan Stanisław Wojciechowski (przewodniczący).



**Widok ogólny na plac zaprojektowany przez Karola Badyńę**



**Widok na bocznicę kolejową i betonową ścianę z menorą**